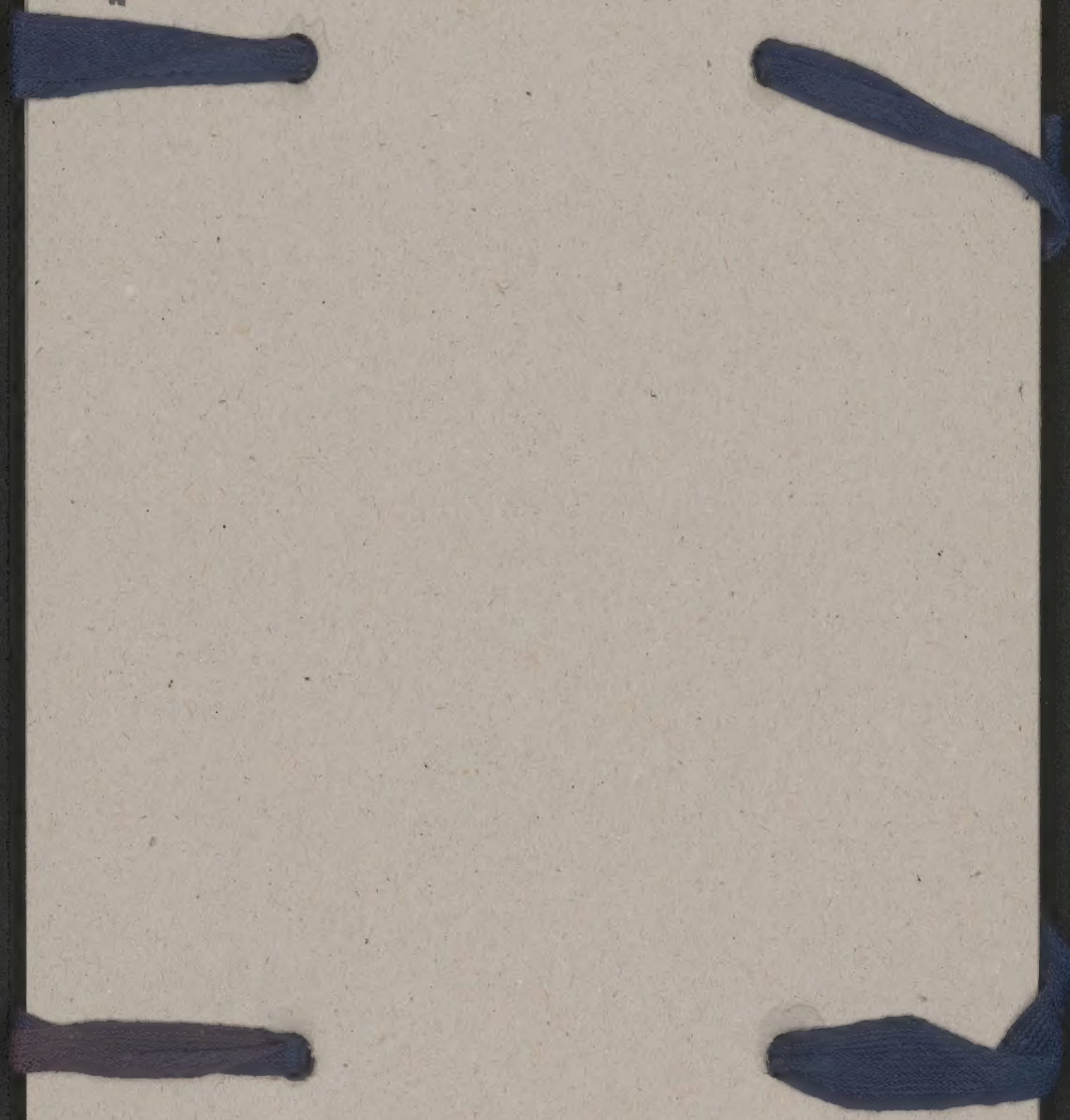


7564

Bibl. Jag.

II





1

Łódź, dygnomonta Karłowicza,  
do Wiedeńskiego Kancelaryjnego i Kancelaryjnego

Wiedeń, 3. Lutego, 1867.

Korolowi Władcy!

Krisis ministerialna już nie skończyła. Cesarz przy-  
jął w tej chwili dymisję Belcredi. Powie kłiki  
przeimnej, na której ciele stoi Arystokratyzm Albrecht,  
tytuł taki silny i gwałtowny, że niepodobna była  
stać mu oporu. Uważałam tam, że doprowadzono  
cesarza do tego, iż nawet nie dojechał przyja-  
da Göttersdorfskiego i innych kamieniczków i nie  
zwarzał na to, że Rolfing go zapewnił, że  
Cesarz do ciśnieńnego Rejstratu nie przyjdzie. Sko-  
niektwo to jest tak niebezpieczne namierzenia reak-  
cyjna, że na nie egoła nie uważa. Wiem już, co  
oni chcą zrobić: Chęć zwołać Rejstrat cias-  
niejszy i zaobrotowieniu mu ugodę z Węgry.  
Belcredi chciał przy niewyrażeniu Rejstratu po-  
zostać i ugodę z Węgry podać mu pod  
dyktando. Upadł z tem zdaniem i to oprowa-  
dziło jego upadek. Prope się banko, aby Cesarz  
te kwestye tak postanowił i tak bronił. Odo tak  
jest. Żerichy Solary i Cesarz do Rejstratu pod  
Bismarckem nie przyjdzie, natomiast postanowio-  
nem jest, rozprawić w Cesarstwie i Galicji beppo-  
trudnie wybory. Obawiamy ten pomyśl, który  
z tego się zrobi.

Kanowisko Galicji będzie niezmiernie trudne.



Kwestya jest, co Gortalsowski zrobi. Nie przyjeżdża  
na czapkę, dopiero dziś wieczór wyjeżdża ze swo-  
wa. Rostkowski powiekszył szarym otworze, że  
pod kierunkiem Benta i pod taluni nowego  
systemu stamickim Czeski nie zostanie. Do-  
braby było, gdybyś się mógł jutro rano widzieć  
z Gortalsowskim na kole i być wiadomością jego  
wzajemnie. Pojmiesz łatwo, że nam jest telegrafować  
nie mogli, bo ~~ty~~ przyjęli dyktando Delerewego,  
jaki jeszcze taluni wstąpił, że apropos ministrów  
Rostkowskiego i mnie, jeszcze w tej chwili niby o  
nim nic mi nie wiadomo. Delerewi zostanie jeszcze  
tydzień do urlopu, dni w urlopie, dopóki ro-  
wego ministerium nie dojdzie. Do tego czasu  
niezależnie pozostanie tajemnicą.

Kto na wieści Delerewego mianowanym zwa-  
żając, to jeszcze niewiadomo. Pewna tylko  
wciąż ci pisała, że Bent zostanie pre-  
zesem ministrów (co już dziś przyjął  
również ministerialnej, w której Delerewi  
urząd nie bierze) i mi będzie stał się mini-  
stra, tylko minister spr. miew. albo Ke-  
waltowski minister. Auerperg mi przyjęła,  
Kaisersfeld z Bentem mi powiedział, ani o  
Herbstal: Gihren, ani o Lasserał i t. d.  
nowy niema. Telegrafowane do Kellersu  
perga, stamickim w Triclie i ten  
zapewne przyjęła.

Zwracam Twoją uwagę na to, że

jeune podraz pobytu N. Napoleona w Ałanii  
 piatem o tem w Czanie, ze wyszłai mienq..  
 gicrchi narodowoi powunq u' w tym celu  
 porozumie' i potargi', azibz pocieszył wq..  
 grow exorbitantes do najmniej, szcl tpro..  
 wartic' - niare, ze wyszłai wolivoi wq..  
 gicrchi one bwtq unciadz zapłanic'. Dzisiaj  
 sprawkito u' to co do joty.

Do upadku Belwede go przyrzucił u' także  
 niemało dolay, bo pisali tu listy zapew..  
 niąre, ze Galiya z kaideu ministrem  
 pot'ose durt dik und tinn. obarczy  
 jak tego dotrymaja.

Belwedi po stozemni ungru wyjaka z  
 Wiednia. Ja zapewne także otuq tu nie  
 zabawę, bo Bembly unne' utopit w tyzic  
 wotz. obarczy u' z Gotschowskim, wigry  
 fi' naprzec.

Tymczasem seikam fi' rundern

St





Wiedeń, 14. Lutego.

Na prośbę odpowiadam ci, że umowa z  
Węgry jest już prawie gotowa. Z tej  
strony dilaury chcą przeprowadzić  
nową unifikację auf erfassungswäl-  
figer basis. Jest to nowy termin wy-  
łączenia przez niego na centralizacji i  
germanizacji. mówię z nim wygoda  
o wymaganiach Solaków, stawiając je  
mniej więcej tak, jak stoją dziś w  
Stępie — i strasząc dążnością do  
Rosty. Nie chciał nawet o tem us-  
nąć — i powtórzył kilka razy, że to  
wpycha jest bez znaczenia, bo jeśli  
Solacy przyjdą do Rzeszy. Ale  
z nim jeszcze mówił o sprawie, w tej  
chwili, ale zapewne także bez skutku.

Uspokojenie w sprawie centrali-  
zacji dla nas jest trochę lepsze. Je-  
nakże bawi się tam starci wyjątki  
w tym pomysłach w tej kwestii na  
decydują. Chcieliby oni, aby Solacy ko-  
munisty przychodzili do Rzeszy i



zrobili go babiluśfäfig, bo jeżeli wprawy  
Honiame ni przyjdą, ni będzie babiluś  
fäfig. Ale bawo matre, aby w' Niem  
dał naklonie' do pourparles z Polakami  
i' do koncepcji, a to se wglęwn  
na politykę zagraniczną, w której dą-  
żę do aliansu z Rosją. Francja um  
ten zamiar przyjąć, bo w' porozu-  
mieniu bezpośrednio z Rosją, ale  
Niem na nasieję wzięcia w' w  
to porozumienie; gdyżby zaś wdał  
się w porozumienia i' koncepcje  
z Polakami, Rosjaby go odrzuciła.  
Voilà tout.

Możem tedy zwanem Polacy mi po-  
winni w zadrze raze' i'c' tam do  
Reichratu - a jeżeli to zrobili, po-  
winni ea to coś dostać. Rysyko w  
razie przeciwnym jest bawo niewiel-  
kie. Niem wprawdzie chce na ten  
wypadek, gdyżby se lub owe prowii-  
cze do Reichratu mi przyntę, wzwią-  
zać ul' sejm i' wzpisać nowe wy-  
bory do sejmów - a dopiero wtedy,



adaby i' też Legiję do Reifstratu nie przy-  
stają, uciec ni do bezpośrednich wyborów.  
Ale to wprzeto jedno, bo on już po roz-  
wiązaniu Legijonów wyda ozywiscie nowe  
instrukcje i' moze znowu namierzać  
ich. Jeżeli zaś Stowianie do Reifstratu  
wcale nie przyjdą, Reifstrat będzie br-  
pluśniętym - i' Reut moze upaść,  
tak jak Belerut upadł tylko dlatego,  
że wybory w prowincjach niemieckich  
wypadły przedwcześnie.

Jeżeliby Polacy przyšli sami do Reif-  
stratu, nie porozumieliby się nic innego,  
jak zaprotestować i' wyjechać. A Niemcy  
to zrobić w kwestyi wojennej i' pro-  
testować przeciw dualizmowi. Rzecz  
nawet wyrażając niewdzięczność, występo-  
wać przeciwko wrogom!

Cożkolwiekbyś, z postanowieniem na-  
leżym samemu na to zająć się, jakie by-  
nie rezultat konferencji niemieckiej  
obecnie się tutaj odbywającej.

Polakom, którzy tutaj wkrótce mają przy-  
jechać, chętnie bawie się ożbiawieniami  
mi a nawet i' pojedynstwem. Ale  
nie będzie do tego, niekiedy ni' nie mogą.  
A oni' mnie zapewne także niekiedy



mie była, kiedy na ul. całej stał byłem  
dziemiatkowu. Lecz mniejsza o to - na  
obecnego ministra i tak nie mam za-  
dużego wpływu.

Teisiam ju' tehcym

Kaybow



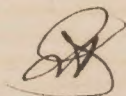
Wiedeń, 15. Grudnia.

Kochany Panie Wincenty!

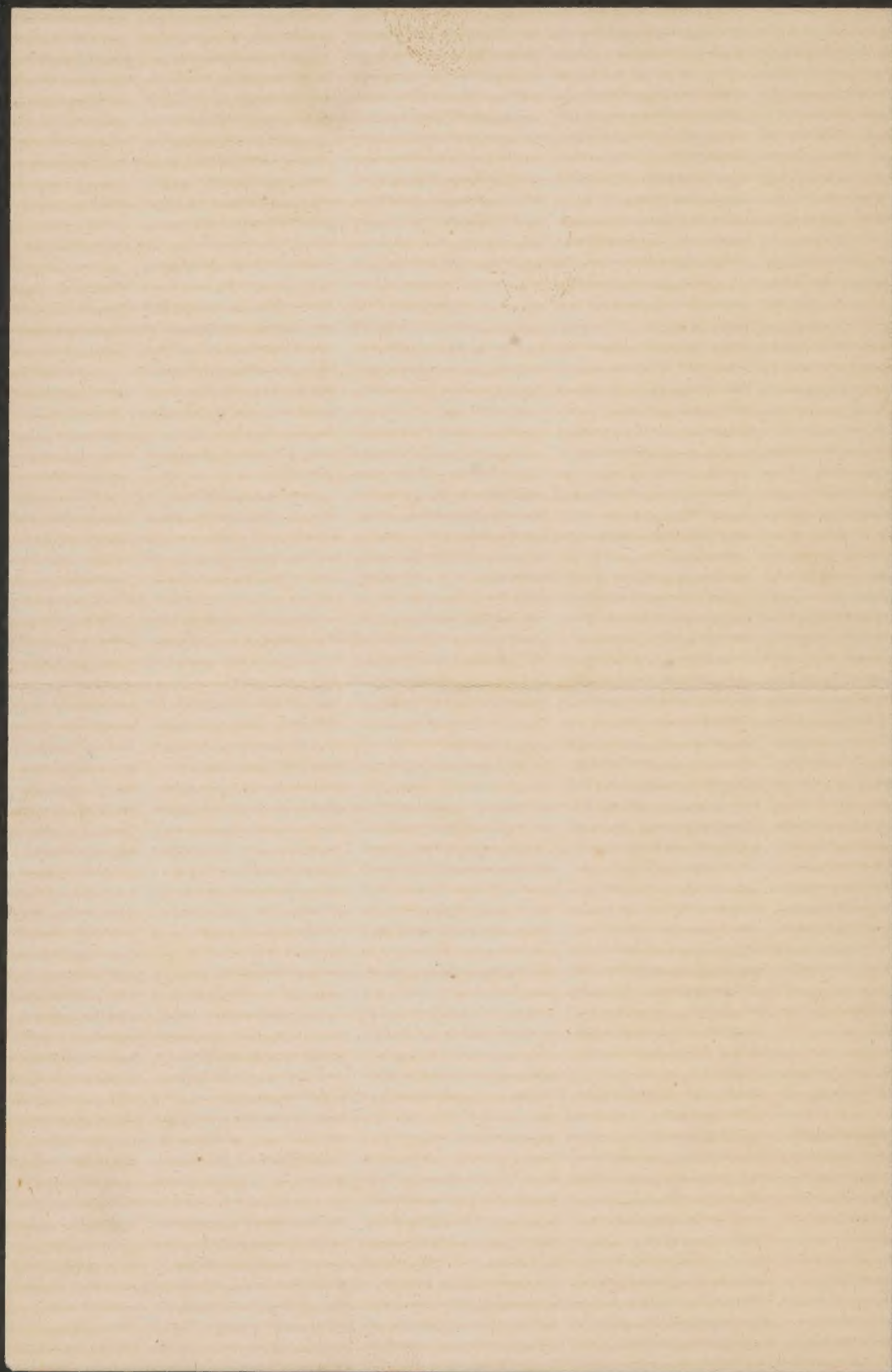
Bardzo bardzo proszę cię przysłać Czas, bo mogłbym już zacząć pisać wai i telegrafować, aby wpłynąć na prenumeratę przed Nowikiem.

Zaproponowałem sobie do Leopolda i umożliwić sprawę, co dobre sortado przyjęte, ale to nie dość jeszcze, bo są i inne osoby, które na takie rzeczy wpływ mają. Proponowałem również zaproponować Mianu do śląskiej korony. Nie wiem, czy ci to uda, dlatego lepiej o tem nie wspominać.

Serdecznie cię pozdrawiam i oczekuję Twojej odpowiedzi









7564

Bibl. Jag.

II